

## Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 28 grudnia 1945 roku w Radomiu Sędzia Słedczy II rejonu Sądu Okręgowego w Radomiu, z siedzibą w Radomiu, w osobie Sędziego K. Borysa przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - świadek zeznał co następuje :

imię i nazwisko	- Maria Rzeszot
wiek	- lat 34
imiona rodziców	- Andrzej i Stanisława
miejsce zamieszkania	- Radom, Placowa 26
stan cywilny	- wdowa po pracowniku Fabryki Broni.
wyznanie	- rzym.-kat.
karalność	- niekarana
stosunek do stron	- obca.

Dnia 14.10.1942 r. został stracony przez Niemców na szubienicy w Radomiu koło Fabryki Broni między innymi mój mąż Adam Rzeszot, ur. 15.2.1906 r., tokarz Fabryki Broni w Radomiu.

Byłam na miejscu stracenia około godz. 11 przed południem, gdy zwłoki wisiały na szubienicy. Wśród powieszonych poznałam swego męża. Wisiał on ósmy z rzędu. Oprócz męża poznałam wśród powieszonych : Jastrzębskiego, Dąbrowską, Kiełbowskiego, Ptaszyńskiego i innych, których nazwisk nie pamiętam.

Zwłoki powieszonych wisiały do późnych godzin po południowych, po czym zawieszono je na Firlej i tam pochowano.

Widziałam tablicę umieszczoną przez Niemców na miejscu stracenia koło Fabryki Broni. Nie pamiętam dosłownie brzmienia napisu, umieszczonego na tej tablicy, ale z treści jego wynikało, że powieszeni są bandyci.

Na około 3 tygodnie przed straceniem mój mąż został aresztowany przez Niemców. Za co go aresztowano nie wiem.

Świadkowi okazano fotografię straconych na szubienicy koło Fabryki Broni, po czym świadek zeznaje :

Na okazanej mi fotografii mój mąż wisi ósmy z rzędu, licząc od strony prawej i lewej.

Odczytano.

/-/ K. Borys

/-/ Rzeszot Maria

Zgodność z oryginałem stwierdzam.